

Opinia o pompie ciepła

Pompę ciepła f-my Danfoss typu DHP-H10 wraz modulem chłodzącym DCM-PA zamontowano w domu jednorodzinnym o powierzchni użytkowej 220 m² (150 m² parter + 70 m² piętro). W obiegu dolnego źródła ciepła znajduje się 6 studzienek (pionowych sond) o głębokości 25 m każda oraz studnia kolektorowa.

Montaż, uruchomienie pompy, wykonanie obiegu dolnego źródła przez firmę NANOTERM przebiegły bardzo sprawnie i terminowo.

W naszym domu pompa pełni trzy funkcje: bojlera z ciepłą wodą oraz, zależnie od pory roku, pieca lub klimatyzatora. W domu, oprócz pompy ciepła, znajduje się szereg urządzeń „prądożerczych”: sprzęt AGD (dwie lodówki, dwa piekarniki, kuchenka mikrofalowa, płyta grzejna ceramiczna i indukcyjna, zmywarka, pralka), sprzęt RTV (dwa telewizory, radia, kolumny głośnikowe) oraz rekuperator. Zimą pracę pompy jako pieca nieco wspomaga znajdujący się na parterze kominek (bez rozprowadzania ciepła).

Ponieważ licznik prądu mamy dwutaryfowy (G12g), to zimą, starając się obniżyć koszty, przełączaliśmy tryb pracy pompy z CWU (tj. tylko bojler) w strefie dziennej do AUTO (tj. bojler + piec) w strefie nocnej. Odbywało się to oczywiście ręcznie, czyli uciążliwie. Ostatnio poinformowano nas, że trwają prace nad nowym oprogramowaniem pompy, w którym będzie można automatycznie korzystać z dwutaryfowego zasilania. Korzystając z okazji proponujemy, aby podczas działania pompy jako klimatyzatora użytkownik mógł wprowadzać żadaną temperaturę chłodzenia, bo obecnie parametr ten jest dostępny jedynie dla serwisanta.

Parametry pracy pompy tak dobrano, aby zimą temperatura na parterze nie spadała poniżej 20 st. C, a na piętrze poniżej 15 st. C. Ogrzewanie góry domu do wyższych temperatur włączano jedynie incydentalnie.

Za okres od kwietnia 2010 do kwietnia 2011 firma Tauron, dostarczająca nam prąd, przysłała rachunek za energię elektryczną na kwotę **4081 zł**. Z kolei na kwotę **1500 zł** oszacowaliśmy zużycie prądu przez urządzenia wyżej wymienione oraz nie wymienione, a niezbędne w każdym domu, takie jak oświetlenie domu i garażu, czajniki bezprzewodowe, suszarki, odkurzacze itp.

Z przedstawionego tu rachunku wynika, że praca pompy ciepła w ciągu **jednego roku** kosztowała ok. **2500 zł**. Spodziewamy się, że poniesione koszty zwrócą się nam już za 7 – 8 lat, czyli po upływie 1/3 czasu żywotności pompy, który specjaliści szacują na 25 lat.

Nasza pompa pracuje już dwa lata i to bezawaryjnie. Jest to urządzenie czyste, dosłownie i w przenośni, łatwe w obsłudze, w dużym stopniu zautomatyzowane. Podsumowując nasze dwuletnie doświadczenie w eksploatacji pompy, mogę z pełnym przekonaniem polecić ją przyszłym użytkownikom.

14. 09. 2011